

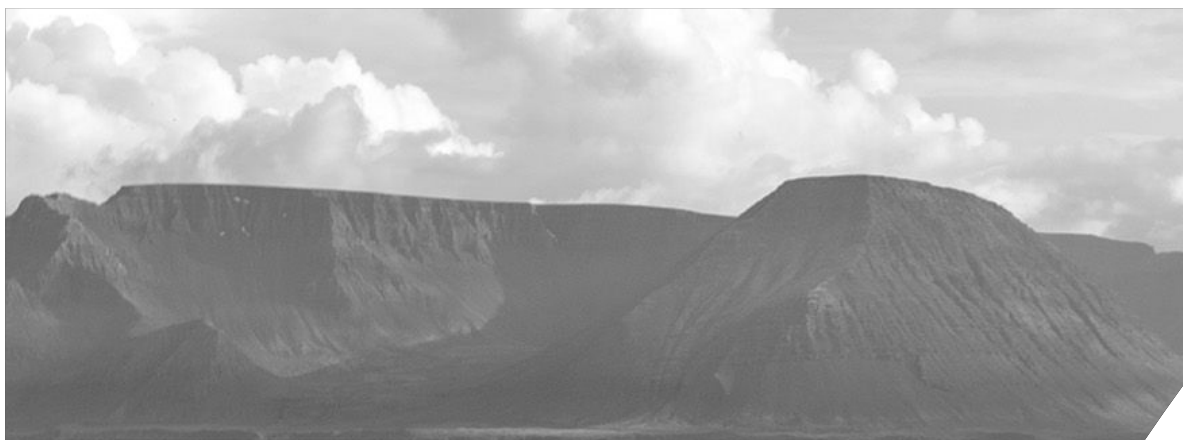
GŁOS DWUBRZEŻA



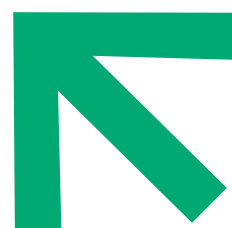
BNP PARIBAS

**Dwa
Brzegi**

Oficjalny Magazyn Festiwalu BNP Paribas Dwa Brzegi ■ 4 sierpnia ● nr 7



**SMOCZYŃSKA
POMYKAŁA
ODDSON
DHONT**



GŁOS DWU. BRZEŻA

OFICJALNY MAGAZYN BNP PARIBAS DWA BRZEGI - FESTIWALU FILMU I SZTUKI, KAZIMIERZ DOLNY / JANOWIEC NAD WISŁĄ

Adres redakcji: ul. Szkolna 1, Kazimierz Dolny; **e-mail:** redakcja@dwabrzezi.pl;
Redaktor naczelny: Bartosz Kuchler; **Skład redakcji:** Maja Kowalska, Magda Suchocka, Natalia Oumedjebeur, Konstanty Więckiewicz, Klaudia Urzędowska; **DTP:** Radosław Bućko; **Fotograf:** Krzysztof Wójcik, Magdalena Boruch, Konstanty Więckiewicz.



Na BNP Paribas Dwa Brzezi z reżyserką Agnieszką Smoczyńską rozmawia Natalia Oumedjebeur.

Natalia Oumedjebeur: Historia milczących bliźniaczk przysłała do Ciebie wraz ze scenariuszem Andrei Seigel. Dlaczego to właśnie Ciebie wybrała na reżyserkę filmu „Silent Twins”?

Agnieszka Smoczyńska: Andrea skontaktowała się ze mną po tym, jak zobaczyła mój film „Córki dancingu”. Napisała wówczas, że jako reżyserka idealnie nadaje się do tego, by połączyć różne konwencje i że będę w stanie wejść w świat wewnętrzny bohaterek, pokazać historię i przeżycia sióstr poprzez ich wizje. Ja także wiedziałam, że chcę zrobić ten film. Zafascynowała mnie ich historia – June i Jennifer miały tak bogatą wyobraźnię, pisały, a jednak postanowiły zamilknąć dla świata. Również ich relacja, miłość, jaką się darzyły, była bardzo interesująca.

Scenariusz powstał na podstawie reportażu, opowiada prawdziwą historię, ale nie jest to typowy film biograficzny. Na czym zależało Ci w portretowaniu losów bohatererek?

Chciałam pokazać, jak bardzo wrażliwe były te dziewczyny, jak bardzo chciały się skomunikować ze światem zewnętrznym, ale na swoich zasadach.

Fascynowało mnie operowanie w tej historii dychotomiami. Bohaterki były jedynymi czarnoskórymi dziewczynkami w szkole, ale miały siebie nawzajem. Przestały się odzywać, ale były gadułami, kiedy spędzały czas razem za zamkniętymi drzwiami. Z jednej strony odmawiały komunikacji, ale z drugiej, poprzez słowo pisane, chciały się skomunikować ze światem. Chciałam pokazać,

że były wrażliwe, miały swój własny wewnętrzny świat, którym chciały się podzielić, ale coś stało im na drodze.

Przy pracy nad filmem korzystałaś też z dodatkowych materiałów, w tym oryginalnych tekstów sióstr. Jak to wpłynęło na film?

To dało bardzo dużo. Dzięki uprzejmości Marjorie Wallace, autorki reportażu „Silent Twins”, z którego także czerpałam, otrzymałam dostęp do nieopublikowanych pamiętników sióstr, ich zdjęć, wierszy i rzeczy osobistych, np. lalek. Dzięki temu poznałam je lepiej jako dziewczyny, kobiety, twórczynie, pisarki. Moje bohaterki stawały się coraz bardziej wielowymiarowe, a jednocześnie coraz bardziej zagadkowe.

W filmie pojawiają się animacje, ciekawe elementy wizualne. Jak ważny był dla Ciebie obraz przy opowiadaniu tej historii?

Chciałam zaakcentować różnice w twórczości i wrażliwości sióstr. Jennifer rysowała i bawiła się lalkami, stąd elementy animacji. Te różne zabiegi wynikały nie tylko z wizji artystycznej, ale przede wszystkim z osobowości bohatererek.

To kolejny film, w którym opowiadasz o kobietach outsiderkach, nierozumianych przez otoczenie. Czy to dla Ciebie szczególnie ważny temat?

Tak, choć podejmując się pracy nad filmem, nie patrzę na to, czy to jest „mój” temat. Czytam historię i zadaję sobie pytanie, czy to jest coś, co mnie pociąga, fascynuje, rezonuje ze mną. Kobiety outsiderki to ciekawy typ bohaterki, bo one z czymś się mierzą, walczą ze światem, z sobą. Myślę też, że łatwo się z nimi utożsamić, bo przecież każdy z nas walczy z jakimiś demonami.



Wyjątkowa propozycja Banku BNP Paribas dla miłośników filmów. Konto z kartą filmową Visa to niekończący się seans. Bank BNP Paribas, znany z zaangażowania w promocję kultury filmowej, przygotował specjalną propozycję skierowaną do miłośników kina. Klientki i Klienci Banku BNP Paribas, którzy otworzą Konto Otwarte na Ciebie z Kartą Visa Filmową, otrzymają do 6 miesięcy bezpłatnego dostępu do CANAL+ online.

Wierzmy, że kino to nie tylko sposób na relaks i rozrywkę, ale także inspiracja do odkrywania nowych perspektyw, spojrzenia na świat z innej strony i zanurzenia się w historii, które poruszają nasze serca i umysły. Nasza Karta Visa Filmowa, zaprojektowana przez wybitnego artystę grafika, Andrzeja Pągowskiego, jest wizualnym przypomnieniem o tej magicznej mocy kina i zachętą do korzystania z niej na każdym kroku. Dołączając do grona naszych

Klientów, posiadaczki i posiadacze Karty Visa Filmowej nie tylko zyskują dostęp do najlepszych produkcji, ale również atrakcyjnych promocji – mówi Aldona Skarbek-Jakubowska, Tribe Leaderka, zarządzająca obszarem Bankowości Codziennej w Banku BNP Paribas.

Konto Otwarte na Ciebie w Banku BNP Paribas z Kartą Visa Filmową stwarza niepowtarzalną okazję do zanurzenia się w świat kinematografii. Dzięki niej Klientki i Klienci banku będą mogli w ramach promocji otrzymać do 6 miesięcy bezpłatnego dostępu do CANAL+ online.

Bank przygotował także edycje wakacyjnych konkursów, w których posiadaczki i posiadacze mobilnej Karty Visa Filmowej będą mieli szansę wygrać bardzo atrakcyjne nagrody, takie jak wejściówki na festiwale, możliwość wejścia na plan filmowy serialu CANAL+ czy kinowe gadżety.

„Konto Otwarte na Ciebie” z Kartą Visa Filmową skierowane jest do nowych Klientów, którzy nie posiadają konta w Banku BNP Paribas. O konto z „kartą filmową” można zawnioskować w ponad 400 Centrach Klienta (oddziałach) banku na terenie całej Polski. Szczegóły akcji dostępne są na stronie: www.bnpparibas.pl/kartafilmowa.



FILM JAKO ŚRODEK ZNIECZULAJĄCY

Nie wierzysz, że kino może zmienić Twoje życie? Przyjdź na spotkanie i przekonaj się sam.

Dzięki filmom zastanawiamy się nad sobą, ale i całym światem, dyskutujemy i zadajemy sobie pytania. Bawią nas, wzruszają, zachęcają do działania. Kino zbliża do siebie ludzi od pokoleń i jak

wiemy, niesie ze sobą wielką moc. Podczas dzisiejszych warsztatów dowiemy się, jak za pomocą kina możemy odmienić swoje życie. Zespół Ferment Kolektiv posługując się filmem, edukuje, bo wierzy, że kino zmienia życie na lepsze. Prowadzi serwis edukacyjny Filmwzszkole.pl oraz działalność dystrybucyjną pod marką KinoMaestro.pl. Grażyna Torbicka i jej goście rozpoczną debatę na temat realnego wpływu kina na pozytywne zmiany w naszej rzeczywistości.

Głównym tematem wydarzenia będzie film „Blisko” w reżyserii Lukasa Dhonta.

Magda Suchocka

Zapraszamy na spotkanie z Piotrem Bartuszkim, reżyserem castingu. Rozmowę w Sali Złotej o godz. 17:00 poprowadzi Marcin Radomski.



MAM W SOBIE KOLOROWOŚĆ

Po śródownym wieczorze z filmem Anny Jadowskiej „Kobieta na dachu” w Kinie na Zamku, w czwartek widzowie mieli okazję wymienić się spostrzeżeniami z odtwórczynią głównej roli, Dorotą Pomykałą. Spotkanie miało miejsce w samo południe w Sali Złotej, a rozmowę z aktorką poprowadziła Grażyna Torbicka.

Już na początku gościni przyznała, że aktorstwo wzbudza w niej dziecięcą radość, która dodaje jej energii i pozwala cieszyć się chwilą. Wulkan endorfin, jakim jest Pomykała sprawia, że kontrast pomiędzy nią, a Mirką, w którą się wcieliła, wydaje się ogromny. Aktorka swoją kreacją udowodniła, że ma w sobie wszystkie kolory i nie boi się zaszufładowania.

Można powiedzieć, że najnowszy film Jadowskiej opiera się na silnym kobiecym fundamencie, bo jego trzy filary stanowią reżyserka Anna Jadowska, aktorka Dorota Pomykała i operatorka Ita Zbroniec-Zajt. Ta kobieca współpraca pozwoliła objąć temat świeżym spojrzeniem. „Kobieta na dachu” porusza problem depresji i samobójstw wśród osób starszych, a także kwestię aborcji i psychologicznego wsparcia. Bładniebieskie zdjęcia dodatkowo wprowadzają widza w świat pozbawiony życiowej siły i zdają się równoległe opowiadać tę samą historię. Pomykała postanowiła obdarzyć swoją postać absolutnym skupieniem przez czas trwania zdjęć, dlatego tak łatwo uwierzyć nam w Mirkę.

Wspaniale było obserwować szacunek i dumę jaką aktorka obdarza obraz Jadowskiej dbając o niego w isticie matczyzny sposób. Za sprawą „Kobiety na dachu” polskie kino zyskało kolejną dobrą produkcję odpowiadającą na potrzeby współczesnego widza, co dało się usłyszeć w wypowiedziach festiwalowiczów.

Maja Kowalska



ŚMIERĆ, KTÓRA UCZY JAK ŻYĆ

Czasami życie jest nijakie. I tak, najczęściej z naszej winy, a jedyną drogą, aby to zmienić, jest zrozumieć, że chce się czegoś więcej. Dostrzec, że świat jest pełen kolorów, uśmiechów i łez szczęścia.

Główny bohater Jon jest zrezygnowanym i zrzędlwym mężczyzną. Właśnie zmarła mu matka, która przed śmiercią wybrała sobie konkretne miejsce pochówku. Jon wraz z psem Breźniem i ciałem matki wyrusza w podróż, podczas której po raz pierwszy od dawna ma okazję zobaczyć świat poza swoim domem. Wtedy zaczyna dostrzegać stracone szanse.

Hilmar Odsson, reżyser znany z filmów pełnych ironii i smutku, tym razem przedstawia nam kino drogi, w którym mniej jest komedii, a więcej przytłaczającego poczucia zmarnowanego czasu.

Klaudia Urzędowska

„Matka siedzi z tyłu”, reż. Hilmar Oddsson, Kino We Love Cinema, 4.08, godz. 16:00.



Zachęcamy do odwiedzenia wystawy „Łukaszowcy: Kazimierz Dolny – USA – Kazimierz Dolny”. W Galerii Wystaw Czasowych MNKD zobaczymy cykl siedmiu obrazów, które powstały na specjalne zamówienie rządu polskiego jako dekoracja Sali Honorowej pawilonu polskiego na Wystawie Światowej w Nowym Jorku w 1939 roku.



RODZINA JEST WAŻNA, A MOŻE I NAJWAŻNIEJSZA

W Małym Kinie przyjrzymy się wielkiej siostrzanej miłości, której los nie zamierza sprzyjać.

Zbuntowana, zadziorna, wymykająca się spod kontroli Hela trafia do kolejnych zakładów opiekuńczych. Jedynym sensem życia, a zarazem jej nadzieją jest młodsza siostra Zuzia, która właśnie została adoptowana. Hela postanawia odnaleźć siostrę, zanim ta całkowicie o niej zapomni, choć los na jej drodze stawia dorosłych pełnych pogardy i braku zrozumienia. Zdana tylko na siebie bohaterka decyduje się na kolejną ucieczkę, aby zawalczyć o rodzinę

szczęście. W rolach głównych świetne Marta Stalmierska (znana z filmu „Apokawixa”) i Martyna Zuzola. Debiut Anny Kasperskiej pozwoli na chwilę zastanowić się nad własnymi, rodzinnymi relacjami. Nominowana na polskich festiwalach filmowych to produkcja o szczerym sensie siostrzanej miłości.

Po seansie zapraszamy na spotkanie z reżyserką filmu „Hela”, Anną Kasperską. Spotkanie odbędzie się w Sali Złotej o godz. 13:00.

Magda Suchocka

SAUNA JAKO TERAPIA DLA DUSZY

W czwartkowe popołudnie, tuż po seansie filmu „Siostrzeństwo świętej sauny”, spotkaliśmy się, aby rozmawiać o terapeutycznej roli kina. Spotkanie poprowadziła Joanna Olekszyk, a gośćmi były Grażyna Torbicka, Katarzyna Miller oraz Martyna Harland.

„Siostrzeństwo świętej sauny” to film o magicznych rytuałach dla ciała i duszy odbywających się w saunie, a także o losie kobiet. Bohaterki spotykają się w saunie położonej w estońskim lesie, gdzie dzieli się swoimi historiami, myślami i lękami. Sauna, jak mówi Katarzyna Miller, to miejsce, do którego przychodzimy oczyścić się nie tylko z brudu fizycznego, lecz także wewnętrznie.

Grażyna Torbicka zauważa, że film uchwycając nagość kobiet, pokazuje rolę ciała w życiu człowieka. Dokument opowiadający o niezwykle potrzebnej świadomości własnego ciała, ukazuje jego kruchość i siłę.

Klaudia Urzędowska





OLD OAK DLA WSZYSTKICH

Północno wschodnia Anglia, stare kopalnie, opustoszałe miasteczko, w którym pojawia się coraz więcej uchodźców z Syrii. Ostatnim przyjemnym miejscem dla pozostałej w mieście społeczności staje się pub The Old Oak.

Lokal prowadzi TJ Ballantyne, który stara się zachować dawne tradycje tego miejsca i po godzinach pomaga wdzięcznym Syryjczkom. Lokale tanieją i pustoszeją, stając się idealnymi miejscami dla uchodźców, co powoduje wzrost napięcia między dwoma narodowościami. W jednym z domów mieszka młoda Yara, która stara się dokumentować swój świat za pomocą aparatu. Jej życie zmienia się, kiedy poznaje właściciela pubu, dając tym samym szansę dwóm nacji na odnalezienie wspólnego języka.

Reżyser, 87-letni Ken Loach, obrazuje współczesne nastroje i wątpliwości społeczne. Zdjęciom towarzyszą poruszające monologu Yary.

Projekcja filmu odbędzie się w Kinie We Love Cinema, 4 sierpnia o godzinie 18.30.

Magda Suchocka



Serdecznie zapraszamy na plenerową wystawę 14. Kanału Sztuki – „Kazimierska Konfraternia Sztuki – Kolonia Artystyczna i Goście”. Różne style, różne spojrzenie na otaczającą rzeczywistość, różny warsztat. Łączy ich pasja, malarstwo i miłość do miasteczka, w którym tworzą – Kazimierza Dolnego. Wernisaż odbędzie się 4.08 o godz. 18:00 w Grodarzu na wysokości Małego Rynku.

Zapraszamy na dzisiejszy koncert na kazimierskim Rynku. O godz. 18:30 wystąpi Moriah Woods, Amerykanka, która postanowiła zamieszkać w Polsce, gdzie po godzinach realizuje się wokalnie i artystycznie.



ZAWSZE CHODZI O MIŁOŚĆ

Kino We Love Cinema zakończy swoje piątkowe projekcje seansem filmu „La Chimera” w reżyserii Alice Rohwacher.

Twórczyni „Szczęśliwego Lazzaro” w swoim najnowszym projekcie opowiada historię młodego mężczyzny Arthura, który rabując groby, próbuje poradzić sobie ze stratą. „La Chimera” to współczesna interpretacja mitu o Orfeuszu z tą różnicą, że głównemu bohaterowi zamiast liry towarzyszy różdżka. Rohwacher miesza

ze sobą świat żywych i umarłych, nie tracąc przy tym lekkości i humoru. Film osadzony we włoskiej prowincji stanowi kontrapunkt dla onirycznego bohatera, nie pozwalając, by energia śmierci zawiądnęła opowieścią.

Maja Kowalska

**„La chimera”, reż. A. Rohwacher,
godz. 21:00, Kino We Love Cinema.**

JEDNA MUSI UMRZEĆ, BY DRUGA MOGŁA ŻYĆ

Po pokazie „Silent Twins” w Kinie We love Cinema widzowie zostali zaproszeni na Lekcję Kina z reżyserką Agnieszką Smoczyńską, które poprowadziła Grażyna Torbicka.

Historia bliźniaczek Gibbons poruszyła już twórców na całym świecie. Siostry stały się bohaterkami programów telewizyjnych i oper. Amerykańska scenarzystka Andrea Seigel zwróciła się do polskiej reżyserki z propozycją ekranizacji jej scenariusza „Silent Twins”, który powstał na podstawie reportażu Marjorie Wallace pod tym samym tytułem. Realizacja filmu przypadła na czas pandemii, który z jednej strony przysporzył twórcom dodatkowych komplikacji, a z drugiej pozwolił doświadczyć izolacji, w której żyły June i Jeniffer. Ogromną siłą Smoczyńskiej okazała się po raz kolejny wrażliwość, z którą podeszła do swoich bohaterek. Zauważyła w bliźniczkach wykluczone ze świata artystki, które odmówiły funkcjonowania na zasadach społeczeństwa. Smoczyńska unika oceniania bohaterek, a zamiast tego wchodzi w ich świat i portretuje historię z samego wnętrza. Widzowie mogli dowiedzieć się nieco o pracy z aktorkami, odbiorze rodziny Gibbons i samej June.

Po seansie „Silent Twins” June Gibbons wróciła do pisania, które po śmierci siostry odłożyła na bok.

Maja Kowalska



DOKUMENTALNY PORTRET DOKUMENTALISTY

Wnikliwa obserwacja istoty człowieka i natury, umiejętność uchwycenia w obrazie strumienia życia i długie, hipnotyzujące ujęcia - to wszystko sprawia, że Werner Herzog uznawany jest za jednego z najwybitniejszych dokumentalistów. Czy dokument Thomasa von Steinaeckera, którego jest bohaterem, to obraz równie udany?

Werner Herzog to jeden z założycieli Nowego Kina Niemieckiego, pisarz, wybitny dokumentalista. To postać, którą ciężko zdefiniować, jednak reżyser Thomas von Steinaecker podjął się tego wyzwania. Na biograficzny dokument „Werner Herzog. Radykalny marzyciel” składają się rozmowy z tytułowym bohaterem, fragmenty jego filmów i wypowiedzi ludzi kina. Historia życia Herzoga jest równie fascynująca co losy jego filmowych bohaterów.

Jednak czy twórcom udało się odpowiedzieć na pytanie, kim tak naprawdę jest Werner Herzog – człowiek?

Natalia Oumedjebeur

**„Werner Herzog. Radykalny marzyciel”,
reż. Thomas von Steinaecker, 4.08, godz.
13:15, Małe Kino.**

KINOROZMOWA MARCIN RADOMSKI POLECA

„PIANOFORTE”

reż. Jakub Piątek

Słowo rodzi się tu z dźwięku. Emocje biorą się z muzyki. Całości patronuje mistrz Chopin. Poruszająca historia o spełnianiu marzeń przy fortepianie.

„BLISKO”

reż. Lukas Dhont

Uderza prostotą i skromnością, przy jednoczesnej niesłuchanej skuteczności w emocjonalnym oddziaływaniu. Każdy kadr filmowany jest bowiem z tak wielką dbałością o kompozycję i fakturę, że wydaje się godny malarskiego płótna.

„MĘŻOWIE”

John Cassavetes

Epizod z życia przyjaciół znajdujących się w sytuacji kryzysowej, która staje się punktem wyjścia do rozważań nad życiem. Komediodramat o granicach wolności.

Zapraszamy na projekcję filmu „Rysopis znaleziony po latach” o godz. 10:00 w Małym Kinie. Po seansie zachęcamy do wzięcia udziału w spotkaniu z reżyserami: Stanisławem Zawiślińskim i Sławomirem Rogowskim. Spotkanie odbędzie się w Sali Złotej o godz. 11:15.

SPONSOR TYTUŁARNY



BNP PARIBAS

PARTNER GENERALNY

Mercedes-Benz
Nobile Motors

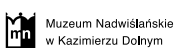


SPONSOR



**MENNICA
POLSKA**
Istnieje od 1766 r.

PARTNERZY



PARTNERZY TECHNOLOGICZNI



ORGANIZATORZY



BILETARIA FESTIWALU

